



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wychowanie w czwartej Ewangelii

Author: Dawid Ledwoń

Citation style: Ledwoń Dawid. (2013). Wychowanie w czwartej Ewangelii. "Teologia Młodych" (Nr 2 (2013), s. 40-53).

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

DAWID LEDWOŃ

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

WYCHOWANIE W CZWARTEJ EWANGELII

Kwestia wychowania jest mniej znana wśród tematów teologicznych, które rozpatrywane są we współczesnych badaniach egzegetycznych nad czwartą Ewangelią. Temat ten nie jest ściśle powiązany z leksyką tekstu Janowego, w którym brak terminów **paideuō** (wychowywać, prowadzić) oraz **paidagwōj** (pedagog, mistrz). Należy natomiast wydobyć je z wieloaspektowej postawy Boga względem człowieka. Można wyróżnić cztery grupy uczniów, które uczestniczą w procesie wychowania Bożego: uczniowie Jana, Jezusa, Boga oraz Mojżesza. W procesie tym można wyróżnić następujące etapy formacji uczniów: przygotowanie za pośrednictwem Pism oraz działalności chrzcielnej Jana, wychowanie prowadzone przez Syna i kontynuowane przez Ducha Świętego. Na końcu studium znajduje się krótka refleksja dotycząca różnic pomiędzy modelem wychowania pochodzącym od Boga w czwartej Ewangelii a wywodzącym się z systemów, które funkcjonują we współczesnym życiu rodzinnym i społecznym.

Czwarta Ewangelia nie mówi wprost o wychowaniu ani też nikogo nie nazywa wychowawcą¹. Jednakże zawarte w niej orędzie wiąże się z tematem wychowania, wskazując na Boga jako jego podmiot. W Ewangelii Jana wprowadza do tego zagadnienia i wyjaśnia je osoba Jezusa Chrystusa, o którym autor tekstu mówi w zakończeniu prologu: „Boga nikt nigdy nie widział; Jednorodzony Bóg, w łonie Ojca będący, Ten Go wyjaśnił” (1,18). Użyty w przytoczonym zdaniu czasownik **exhgeōmai** należy rozumieć nie tylko jako pouczenie, prosty przekaz wiedzy, który słuchaczy-uczników prowadzi do poznania prawdy². Egzegezie tajemnicy Boga, którego nikt nigdy nie widział, towarzyszą dzieła i znaki Jednorodzonego. Dla Jezusa Bóg jest Ojcem, który objawia swoją chwałę w dziele Syna. Natomiast wychowanie jest bardzo silnie związane z pojęciem ojcostwa. Termin **pathr** wprawdzie określa Boga w czwartej Ewangelii, ale nie zastępuje całkowicie podstawowego pojęcia **qeoj**, które Go wyraża³. Ten istotny szczegół w teologii tekstu Jana sprawia, że zagadnienie Boga jako wychowawcy nie sprowadza się wyłącznie do analizy roli,

Dawid Ledwoń, ks. mgr lic. kan. – magister teologii, licencjat kanoniczny w zakresie teologii biblijnej, asystent naukowy i doktorant w Zakładzie Teologii Biblijnej Starego i Nowego Testamentu Wydziału Teologicznego UŚ (2010-2014); kontakt: dawidledwon@poczta.onet.pl.

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/N/HS1/00985. Artykuł pod tym samym tytułem jest równolegle opublikowany w: *GRATIAS AGAMUS DOMINO DEO NOSTRO. Księga Honorowa dedykowana Księdzu Jerzemu Palińskiemu Rektorowi Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach w latach 2006–2013*, red. M. Panek, J. Wilk, Katowice 2014, s. 149-165.

¹ Rzeczownik **paidagwōj** występuje tylko w listach św. Pawła. Apostoł używa tego terminu, mówiąc o wielu wychowawcach w Chrystusie, podkreślając własną rolę w życiu wspólnoty korynckiej, jako ojca jej wiary (1 Kor 4,15). Natomiast w Ga 3,24.25 wychowawcą nazywa Paweł Prawo.

² J. Łach w *Bóg, Ojciec Niebieski, wzorem ludzkich zachowań w świetle pism Nowego Testamentu*, w: „Ty, Panie jesteś naszym Ojcem” (Iz 64,7). *Biblia o Bogu Ojcu*, red. F. Mickiewicz, J. Warzecha, Warszawa 1999, s. 224 widzi tu wezwanie do naśladowania Boga w działaniu Jezusa Chrystusa.

³ Por. J. Drgas, „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także Ojca” (J 14,9). *Bóg w Ewangelii Janowej*, w: *Słowo Twoje jest prawdą*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 93.

którą w kształtowaniu uczniów Jezusa odgrywa Ojciec. Perspektywa jest znacznie szersza i musi obejmować nie tylko protagonistę dziejów zbawczych, ale także osobę zjednoczonego z Nim Syna i Ducha Świętego. Wieloaspektowość procesu wychowania w czwartej Ewangelii, zarówno ze względu na zbiorowy podmiot wychowania, jak i zróżnicowanych odbiorców, zasługuje na odrębne studium.

1. (Nie)obecność zagadnienia w teologii czwartej Ewangelii

Dotychczasowe badania nad Ewangelią Jana pozwalają stwierdzić, że temat Boga jako wychowawcy uczniów Jezusa pozostaje często niezauważany. Znaczna część egzegetów, wychodząc od chrystologii, podejmuje głównie kwestie związane z pneumatologią⁴, soteriologią i eschatologią⁵, a w ostatnim czasie także paterologią⁶ tekstu Jana. Tymczasem już sam fakt określenia Boga mianem „Ojca”⁷, Chrystusa „Panem i nauczycielem”⁸, a Ducha Świętego „Parakletem” (Obrońcą)⁹, pozwala widzieć w Nim – w Bogu, który jest wspólnotą osób – cechy typowe dla wychowawcy, nawet jeśli w Ewangelii Jana nie wyrażają tego terminy **paideu**¹⁰ oraz **paidagwogj**. Zawężenie przedmiotu badań do tych dwóch leksemów wykluczyłoby dalsze poszukiwania obrazu Boga jako wychowawcy, którego pierwszym narzędziem kontaktu z człowiekiem jest Słowo (1,1).

Prolog Janowy wskazuje na stwórczą aktywność boskiego Logosu: „Wszystko przez nie stało się, a bez Niego [nie] stało się nic, co się stało” (1,3). Słowo, które jest w Bogu od początku, ma w sobie życie,

⁴ Por. R. Fabris, *Giovanni. Traduzione e commento*, Roma 2003², s. 79.

⁵ Zob. tamże, s. 81.

⁶ Widać to zwłaszcza w proporcji tekstów naukowych, które powstały przed obchodzoną w Kościele Rokiem Boga Ojca (1999), a stanem badań po tym okresie: B.F. Westcott, *The Revelation of the Father: Short Lectures of the Titles of the Lord in the Gospel of St. John*, New York 1887; J. Gibley, *Le témoignage du Père (Jean 5,31-47)*, Bible et vie chrétienne 9 (1955), s. 49-59; A. Vanhoye, *L'œuvre du Christ, don du Père (Jn 5,36 et 17,4)*, Recherches de Science Religieuse 68.3 (1960), s. 377-419; W. Marchel, *Dieu Père dans le Nouveau Testament*, Paris 1966; C. Traet, *Voir Jésus et le Père en lui selon l'évangile de saint Jean*, Roma 1967; M.C. Tenney, *Topics from the Gospel of John. Part I: The Person of the Father*, Bibliotheca Sacra 525 (1975), s. 37-46; M.M. Thompson, „God's Voice You Have Never Heard, God's From You Have Never Seen”: *The Characterization of God in the Gospel of John*, Semeia 63 (1993), s. 177-204; D.F. Tolmie, *The Characterization of God in the Fourth Gospel*, Journal for the Study of the New Testament 69 (1998), s. 57-75; M.M. Thompson, *The Living Father*, Semeia 85 (1999), s. 19-31; J. van Bruggen, *Jesus the Son of God. The Gospel Narratives as Message*, Michigan 1999; M.R. D'Angelo, *Intimating Deity in the Gospel of John: Theological Language and "Father" in Prayers of Jesus*, Semeia 85 (1999), s. 59-82; W. Marchel, *Ojciec*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1992², s. 147-156; G.R. O'Day, „Show Us the Father and We Will be Satisfied” (*John 14,8*), Semeia 85 (1999), s. 11-17; A. Reinhartz, *Introduction: "Father" As Metaphor in the Fourth Gospel*, Semeia 85 (1999), s. 1-10; J. Drgas, „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także Ojca”..., s. 92-102; M. Nicolaci, *Egli diceva loro il Padre. I discorsi con i Giudei a Gerusalemme in Giovanni 5-12*, Roma 2007; M.S. Wróbel, *Obraz Boga Ojca*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. II: *Dzieło Janowe*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, s. 11-38.

⁷ Rzeczownik **pathr** występuje w czwartej Ewangelii 136x z czego aż 123x odnosi się do Boga. Tak wysoki współczynnik użycia terminu „ojciec” w relacji do Boga sytuuje pod tym względem tekst Jana na pierwszym miejscu spośród wszystkich pism Nowego Testamentu.

⁸ Zob. J 1,38; 3,2; 8,4; 11,28; 13,13-14; 20,16.

⁹ J 14,16.26; 15,26; 16,7. W J 1,2,1 funkcję Parakleta – Obrońcy, Rzecznika, wypełnia Chrystus.

¹⁰ W LXX termin ten oznacza zarówno karcenie, ćwiczenie w posłuszeństwie, jak i pouczanie, napominanie (Kpł 26,18; 23, 28; Pwt 4,36; 8,5; 21,18; 22,18; 32,10; 2 Sm 22,48; 1 Krl 12,11.14; 2 Krn 10,11.14; Est 2,7; Tb 4,14; 2 Mch 6,16; 10,4; 4 Mch 5,24; 13,24; Ps 2,10; 6,2; 16[15],7; 37[36],2; 38[37],12; 89[88],10; 93[92],10.12; 104[103],22; 117[116],18; 140[139],5; OdSal 2,10; Prz 3,12; 5,13; 9,7; 10,4; 13,24; 19,18; 22,3; 23,13; 28,17; 29,17.19; 31,1; Mdr 3,5; 6,11.25; 11,9; 12,22; Syr 6,32; 7,23; 10,1; 18,13; 21,12.23; 23,15; 26,14; 30,2.13; 31,19; 37,23; 40,29; 42,8; PsSal 3,4; 7,3; 13,8; 16,11; 17,42; Oz 7,12.14; 10,10; Iz 28,26; 46,3; Jer 2,19; 6,8; 10,24; 26,28; 38,18; Ez 23,48; 28,3). **Paideu** służy zatem wyrażeniu całego procesu wychowawczego. Nowy Testament w pełni przejmując takie rozumienie terminu: Łk 23,16, 22; Dz 7,22; 22,3; 1 Kor 11,32; 2 Kor 6,9; 1 Tm 1,20; 2 Tm 2,25; Tt 2,12; Hbr 12,6-7.10; Ap 3,19.

jest światłem dla ludzi (1,4), oświecającym każdego, kto przychodzi na świat (1,9). Słowo zatem jest mądrością Boga, której odzwierciedleniem jest całe dzieło stworzenia, a zwłaszcza człowiek. Ewangeliczny poemat o Słowie w pełni oddaje starotestamentalny model przekazu Bożego orędzia, kreśląc jednocześnie swoisty schemat procesu wychowania. Od nawiązania do obecnego w Rdz 1,3.6.14 stwórczego „Niech się stanie” (por. J 1,3), ewangelista przechodzi do ukazania na przykładzie posłannictwa Jana Chrzciciela charyzmatu prorockiego (J 1,6-8; por. 2 Sm 12,1; 2 Krl 2,2; Jer 28,15; Za 6,15), by wreszcie na samym końcu zaznaczyć absolutną nowość, którą w dziejach świata przynosi wcielenie Słowa i Jego zamieszkanie pośród ludzi (1,14).

Użyty w indykatiwie aorystu czasownik *skhnow* wskazuje nie tylko na czynność zamieszkiwania, ale w kontekście Rdz 13,12 i Sdz 8,11 może być tłumaczone jako „rozbicie namiotu”. Ta metafora obecności Boga pośród swego ludu przywołuje znany ze Starego Testamentu obraz namiotu spotkania (Wj 25,8-9)¹¹. Było to miejsce zanoszonej do Jahwe modlitwy (Wj 33,7), ale jednocześnie przestrzeń, w której Bóg przemawiał do człowieka (Wj 33,9; Lb 1,1; 7,89; Pwt 31,14-29) i w jej pobliżu obdarzał go charyzmatem prorockim (Wj 11,24-25). Zamieszkując pośród wędrującego przez pustynię ludu, Bóg obrał sobie „mieszkanie” na wzór tego, w którym toczyła się ludzka codzienność, gdzie rodziło się nowe życie, wzrastały nowe pokolenia. Paralelizm ewangelicznej metafory względem utrwalonego w Starym Testamencie motywu pozwala stwierdzić, że przez zamieszkanie pośród ludzi Bóg stwarza środowisko, w którym wychowuje człowieka do zbawienia. Biblijna figura namiotu w Ewangelii Jana przybiera nowy kształt. Bóg w swoim Słowie wchodzi do świata w sposób tak bardzo radykalny, że staje się ciałem: *o'logoj sarx egeneto* (1,14). To wydarzenie nie znajduje równego sobie odpowiednika ani w historii religii, ani w dziejach zbawienia.

Wcielenie Syna Bożego otwiera nowy etap relacji pomiędzy Stwórcą a stworzeniem, ale nie zrywa ciągłości daru¹²: „Tak bowiem umiłował Bóg świat, że Syna Jednorodzonego dał, aby każdy wierzący w Niego nie zginął, lecz miał życie wieczne” (3,16); „Ojciec mój aż dotąd działa i ja działam” (5,17). Miłość, jaką Bóg żywi do człowieka i świata, znajduje swe uzasadnienie w uprzedzającej wszystko wewnętrznej relacji Ojca, Syna i Ducha Świętego. Na bycie Słowa w Bogu, w początku (*En archē*), o czym mówi prolog do Ewangelii Jana (1,1), rzucają światło wypowiedzi samego Chrystusa. Jako podstawowe źródło każdego dzieła zbawczego wskazuje On doskonałą jedność Ojca i Syna (10,10.38; 17,21), którą umacnia obfity dar Ducha (3,34). Wzajemna relacja osób w Trójcy opiera się na odwiecznej miłości oraz współdziale w jednym życiu i w jednej chwale Boga (5,20; 6,57; 17,24), stając się wzorem dla wychowania uczniów.

Przyjęcie przez człowieka Słowa daje moc, by stać się dzieckiem Bożym (1,12). Jest to więc droga, która prowadzi od jego oświecenia (1,9) do jego uświęcenia w prawdzie (17,17.19); od poznania, że Bóg posłał swojego Syna (17,7.8.25), do pełnej jedności w miłości Boga (17,23), wyrażonej w dziele Jezusa Chrystusa i w Jego znakach, aż po wspomniane usynowienie. Proces ten ma swój określony porządek, w którym można wyróżnić następujące po sobie etapy formacji¹³ i odpowiadające im grupy uczniów.

¹¹ Por. S. Grasso, *Il Vangelo di Giovanni. Commento esegetico e teologico*, Roma 2008, s. 55.

¹² Por. W. Marchel, *Ojciec*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1992², s. 150.

¹³ Termin „formować” jest mocno zakorzeniony w języku teologicznym dokumentów Kościoła. Na gruncie wspólnoty wiary należy go rozumieć jako oparty na relacji człowieka do Boga i ludzi proces, zmierzający do osobistego uświęcenia. Choć drogi chrześcijańskiej formacji są różne, jak odmienne są Boże charyzmaty (1 Kor 12,4), to łączy je zawsze wzór osoby Jezusa Chrystusa (Mt 23,10; 1 Kor 8,6). Mówiąc o formacji do kapłaństwa, w posynodalnej adhortacji *Pastores dabo vobis* (1992), w punkcie 3, papież Jan Paweł II przypomina m.in. wnioski płynące z Synodu Biskupów, jaki odbył się w roku 1990. Ojciec święty podtrzymuje zdanie, że formacja do kapłaństwa „winna zmierzać do tego, aby kandydaci poznali Jezusa i poszli za Nim, przygotowując się do przyjęcia i przeżywania sakramentu kapłaństwa upodabniającego ich do Chrystusa Głowy i Pasterza, Sługi i Oblubieńca”. W świetle słów papieża, formacja staje się w życiu człowieka odpowiadającym na głos powołania dziełem, które angażuje jego serce, wolę i rozum. Formacja zakłada otwarcie się na działanie Bożej łaski i poznanie Jezusa,

2. „Grupy” uczniów

Pojęcie „uczeń” w czwartej Ewangelii wyrażają dwa terminy: **maqthj** i **didaktoj**. Pierwszy z wymienionych rzeczowników występuje aż 78 razy, natomiast drugi z nich obecny jest tylko w 6,45 i stanowi część cytatu wyjętego z Iz 54,13. Po raz pierwszy terminu **maqthj** używa ewangelista w odniesieniu do tych, którzy będąc z Janem Chrzcicielem, usłyszeli od niego, że nadchodzący Jezus jest Barankiem Bożym (1,35.37). Ostatnia z kolei wzmianka znajduje się w zakończeniu Ewangelii i mówi o uczniu, który nie tylko dał świadectwo o życiu Chrystusa, ale także je opisał (21,24). Przedstawiona w 6,45 kategoria „uczniów Boga” tworzy najszerzą zakresowo grupę. Posiadający liczbę mnogą rzeczownik **didaktoj** wyraźnie kontrastuje z określeniem stosowanym w odniesieniu do uczniów Jana, czy uczniów Jezusa. Zauważalna różnica na płaszczyźnie leksykalnej dotyczy także samej przydawki, która w 6,45 wskazuje na Boga jako podmiot wychowania. Tylko w jednym przypadku (9,28) Żydzi nazywają siebie uczniami Mojżesza, podkreślając w ten sposób, że odcinają się od nauki Chrystusa i Jego osoby. Jednakże i tu funkcjonuje termin **maqthj**. Mając na względzie przedstawione zależności, można na płaszczyźnie leksykalnej tekstu wyróżnić funkcjonowanie czterech grup uczniów, które w sposób chronologiczny pojawiają się w czwartej Ewangelii.

2.1. Uczniowie Jana

Do pierwszej ze wspomnianych grup należą uczniowie Jana Chrzciciela. Czwarta Ewangelia zawiera tylko trzy wzmianki na ich temat. Dwie pierwsze (1,35.37) wiążą się z obecnością uczniów nad rzeką Jordan, gdzie Poprzednik Jezusa nazywa Go Barankiem Bożym (1,29.36). Przedstawione sceny łączą dwa elementy. Z jednej strony ukazują uczniów, którzy idą za głosem wołającego w miejscu pustynnym (1,23; por. Iz 40,3), z drugiej zaś przedstawiają moment pierwszego spotkania i pójścia za Jezusem. Zmiany w dynamice narracji odzwierciedla literacka warstwa tekstu. Do statycznego obrazu przebywania z Janem¹⁴ wyrażonego za pomocą czasownika **iṣthmi** (1,35), wprowadzone zostają czasowniki ruchu oraz percepcji wzrokowej i słuchowej. Nadchodzący¹⁵ Jezus przykuwa spojrzenie Jana Chrzciciela. Głos Poprzednika wywołuje reakcję uczniów, którą wyraża czasownik słuchu **akouw**¹⁶ oraz ruchu **akolougew**¹⁷

w którym to poznawaniu wspierają podjęte przez kandydata studia filozoficzno-teologiczne oraz pasterska troska wychowawców seminaryjnych. Wydaje się, że pojęcie formacji dotyczy już ukształtowanego „materiału ludzkiego”, że zmierza ona do wyprofilowania pod względem ludzkim, intelektualnym i duchowym kandydata do kapłaństwa ze względu na jego przyszłą posługę w Kościele, ale przede wszystkim ze względu na samego Chrystusa. Dlatego też formacja jest pojęciem zakresowo węższym względem wychowania, które w życiu człowieka rozpoczyna się jeszcze przed narodzinami. Wychowanie wydobywa osobę ku wartościom, uczy świata wokół, wskazuje na właściwe postawy, uczy opierając się na słowie i doświadczeniu, podczas gdy zadaniem formacji jest pogłębienie zdobytych procesów wychowania. Formacja utrwala szlachetne postawy, które z wychowania wyrosły i znów do niego prowadzą. Wydaje się rzeczą słuszną, by obydwu pojęć: formacji i wychowania nie przeciwstawiać sobie, ale traktować jako dwa, przenikające się sposoby oddziaływania na człowieka, zmierzającego do przewidzianej przez Stwórcę doskonałości.

¹⁴ Zdaniem R. Boily’ego oraz G. Marconiego w *Vedere e Credere. Le relazioni dell’uomo con Dio nel Quarto Vangelo*, Milano 1999, s. 62 statyczna figura Jana służy podkreśleniu jego roli, jako tego, który wskazuje na Chrystusa: „Mentre Gesù è in movimento, il Battista viene rappresentato come una figura statica a sottolineare la funzione di indicatore”.

¹⁵ Czynność poruszania się Jezusa wyrażają w tym samym kontekście Jego obecności nad Jordanem dwa czasowniki. W 1,29 ewangelista używa terminu **ercomai** (przychodzić), natomiast w 1,35 czasownika **peripatew** (spacerować).

¹⁶ F. Gryglewicz w *Słowo Boże i jego słuchanie*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. tenże, Lublin 1992², s. 224 zwraca uwagę, że wyrażeniu czynności słuchania słowa Bożego z uwagą w czwartej Ewangelii towarzyszy konstrukcja czasownika **akouw** z rzeczownikami w dopełniaczu. Analogiczna sytuacja zachodzi w słuchaniu przez uczniów świadectwa, które składa o Chrystusie Jan Chrzciciel. Z właściwej percepcji rodzi się działanie.

(1,37). W tej perspektywie przebywanie Jana z uczniami (עִישְׁתְּהֵי אֶל־וְיָנְהִי כַּיִּ. עַל תְּוֹה מַאֲחֻתְוֹה, 1,35) stanowi wyraźną formę przejściową, jest etapem na drodze do spotkania z Chrystusem, który gładzi grzech świata (1,29).

Wskazanie na Baranka Bożego to decydujący moment w procesie wychowania uczniów Jana. Dla tych, którzy nie usłyszeli tego świadectwa, jest ono brakującym ogniwem w procesie zrozumienia tożsamości Chrystusa oraz roli chrztu, którego ma udzielić. Widać to wyraźnie we fragmencie Ewangelii opisującym spór uczniów Jana z pewnym Żydem o ważność wspomnianego obrzędu (3,25-26)¹⁸. Mówiąc o Jezusie, uczniowie podporządkowują Go niejako autorytetowi Jana: „Nauczycielu, ten, który był z tobą po drugiej stronie Jordanu, o którym ty zaświadczyłeś, ten chrzci i wszyscy przychodzą do niego” (3,26). W odpowiedzi Jan zwraca im uwagę, że sami świadczą o tym, co On wyznał wobec przybyłych z Jerozolimy kapłanów i lewitów: „Nie jestem ja Namaszczonym, lecz że posłany jestem przed Niego” (3,28; por. 1,19-28). Ci spośród uczniów, którzy nie spotkali Jezusa osobiście i nie usłyszeli od Jana, że jest On Barankiem Bożym, konsekwentnie nie rozpoznają też, kim jest Chrystus-Oblubieniec (3,29). Przedstawione wydarzenia znajdują swoje wyjaśnienie w stwierdzeniu samego Jana Chrzciela: „Nie może człowiek otrzymać ani jednego, jeśli nie zostałoby dane jemu z nieba” (3,27). W świetle tych słów, dokonany przez człowieka wybór pójścia za Jezusem jest łaską, darem, który wprowadza na właściwą drogę, pozwala słuchać głosu wołającego w pustynnym miejscu (por. 1,23).

„Szkoła” Jana umożliwia uczniom spotkanie z tajemnicą Boga, ale przede wszystkim przygotowuje ich na przyjęcie Słowa, które będąc w świecie, stało się ciałem (1,14). Od dobrze ukształtowanej wrażliwości na Słowo możliwe jest dopiero właściwe korzystanie z daru, jakim jest zmysł wzroku. Przyjęcie słowa, poprzedzone osobistym nawróceniem, pozwala widzieć i rozpoznawać znaczenie Bożych znaków i dzieł, które z mocą Ducha czyni Syn, a przez Niego działający Ojciec.

2.2. Uczniowie Jezusa

Grupa uczniów Jezusa należy do najliczniej i najczęściej wzmiankowanych (75 razy na 79 przypadków występowania) w czwartej Ewangelii. Tekst mówi o „Jezusie i Jego uczniach”, „uczniach Jego”¹⁹, „uczniach”, o „uczniu”, „innym uczniu”. Wyrażenie מַאֲחֻתְוֹה יֵשׁוּעַ/ וְיָנְהִי (uczeń Jezusa) występuje tylko w 19,38, gdzie odwołuje się do Józefa z Arymatei, który poprosił Piłata o ciało Jezusa, by móc je pogrzebać. Do grupy uczniów Jezusa należą w pierwszej kolejności ci, którzy byli z Janem Chrzciela i spotkali Chrystusa nad Jordanem (1,35.37). Proces formacji najbliższego Jezusowi grona osób rozciąga się w czasie i przestrzeni, obejmując coraz szerszy krąg osób (4,1). Historia powołania uczniów Jezusa w czwartej Ewangelii różni się od tej, która zawarta jest w ewangeliiach synoptycznych, przede wszystkim ze względu na miejsce akcji²⁰.

Początkowo ewangelista Jan sytuuje wydarzenia nad rzeką Jordan (1,35-39). Okoliczności te ulegają jednak zmianie, gdy uczniowie podążają za Jezusem do miejsca Jego zamieszkania (1,40).

¹⁷ W czwartej Ewangelii czasownik ten nie oznacza jedynie pójścia za Jezusem, naśladowania Go w posłudze apostołskiej. Chodzi tu raczej o przejście do Niego, całkowite zawierzenie. Pójście za Jezusem oznacza chodzenie w Jego świetle (8,12), słuchanie głosu Chrystusa i podążanie za Nim, jak za głosem dobrego pasterza (10,4-5.27). Naśladowanie Jezusa wyraża się w służbie, a ta prowadzi do zażyłej relacji z Ojcem (12,26). Wierność obranej drodze pociąga za sobą oddanie życia za Chrystusa i w ten sposób אֶקֱלֹוּעָא wyraża upodobnienie się do Mistrza, aż po ofiarę z siebie (13,36; 21,19.22) oraz wejście w tajemnicę pustego grobu (20,6). Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana (rozdziały 1-12). Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Częstochowa 2010, s. 320-321.

¹⁸ A. Paciorek w *Ewangelia według św. Jana. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 2000, s. 80 przedstawia tę kwestię nieco inaczej. Według niego chodzi raczej o to, czy chrzest Jezusa był doskonalszy od Janowego, czy też nie.

¹⁹ W tekście występują zaimki (עֵינִי/ אוֹתוֹ/ סוּ), które w zależności od kontekstu wskazują na Jezusa oraz Jego relację do uczniów, zarówno z perspektywy mówiącego Chrystusa, jak i ewangelisty czy bohaterów narracji.

²⁰ Relacja synoptyków umieszcza powołanie pierwszych uczniów Jezusa nad Jeziorem Galilejskim: Mt 4,18-22; Mk 1,16-20; Łk 5,1-11.

Czytelnik opowiadania poznaje przy tej okazji tożsamość bohaterów narracji przez wskazanie ich imienia, a także zachodzących pomiędzy nimi relacji. Spośród dwóch wzmiankowanych uczniów Jana Chrzciciela narrator bezpośrednio wskazuje tylko na Andrzeja, dopowiadając, że jest on bratem Szymona Piotra (1,40). Opisane przez ewangelistę spotkanie braci nie dokonuje się w drodze (1,41). Uczniowie, idąc za Jezusem, docierają najpierw tam, gdzie On mieszka i pozostają z Nim. Ten fakt ewangelista przedstawia w sposób drobiazgowy, podając nawet przybliżoną godzinę, w której się to dzieje. Mając dopiero doświadczenie przebywania z Jezusem, Andrzej spotyka Szymona, dzieląc się z nim własnym przeżyciem i odkryciem zarazem: „Znaleźliśmy Mesjasza (co jest tłumaczone: «Namaszczony»)” (1,41). Jest to moment, w którym uczeń przestaje być anonimowy, a jego życie i działanie nabiera konkretnej treści: mówi o Jezusie i prowadzi do Niego²¹. W analogiczny sposób postępuje Filip, który słyszy od Jezusa wezwanie: „Naśladuj mnie” (1,43), a spotykając Natanaela, dzieli się z nim swoim odkryciem w słowach: „O którym pisał Mojżesz i Prorocy znaleźliśmy, Jezusa syna Józefa z Nazaretu” (1,45), „Chodź i zobacz!” (1,46).

Spośród spotkań z Chrystusem przedstawionych w czwartej Ewangelii wyjątkowe jest to, w którym uczestniczy Szymon (1,42). Narrator nie opisuje jego reakcji. Ewangelista skupia uwagę odbiorcy opowiadania na Jezusie. On jest podmiotem działającym: wpatruje się w Szymona, mówi do niego, a poprzez zmianę imienia nadaje mu nową tożsamość. Podobny termin do użytego w 1,42 czasownika **emblepw** (wpatrywać się) występuje w 1,29, gdzie mowa o świadectwie Jana Chrzciciela, który widzi (**blepw**) przychodzącego nad Jordan Chrystusa. W obu przypadkach jest to spojrzenie przenikliwe, dotykające istoty rzeczy. Różnica, jaka zachodzi pomiędzy widzeniem Jana a spojrzeniem Chrystusa, wynika z relacji do Boga. Poprzednik Jezusa rozpoznaje Go dzięki świadectwu Ojca (1,32-33)²², natomiast wiedza, którą o Szymonie posiada Chrystus, wypływa z poznania Bożego, właściwego jedynie dla Syna (zob. 5,19; por. 3,11; 6,46)²³. O takim widzeniu mówi też Chrystus w odniesieniu do Natanaela, którego przyprowadził Filip (1,48). Jezus zobaczył go siedzącego pod drzewem figowym jeszcze przed spotkaniem. Użyta przez Chrystusa metafora przebywania pod figowcem wskazuje na czynność studiowania Pism, ale wydaje się też odsłaniać jej istotę: jest nią oczekiwanie na przyjście Zbawiciela. Gdy Jezus odkrywa przed Natanaelem prawdę o nim samym, o jego wewnętrznej tęsknocie, wówczas słyszy wyznanie: „Nauczycielu, Ty jesteś Syn Boży, Ty król jesteś Izraela” (1,49). Treść tego świadectwa stanowi syntezę nauki, którą w świecie o Chrystusie głosić ma Jego uczeń. Perspektywa popaschalna czyni to wyznanie pewnym, ugruntowanym w doświadczeniu zrealizowanych prorocत्व.

Etap gromadzenia się pierwszych uczniów finalizuje w czwartej Ewangelii ich obecność na weselu w Kanie Galilejskiej (2,1-11). Pierwszy znak, którego na oczach zebranych dokonuje Jezus, stanowi moment graniczny w relacji z Jego uczniami. Narrator podsumowuje to wydarzenie krótko: „Objawił chwałę swoją i uwierzyli w Niego uczniowie Jego” (2,11). Każde działanie i znak Jezusa, któremu towarzyszy słowo, posiada nie tylko cechę teoforyczną (przynosi poznanie mocy Bożej i obecności Boga pośród ludu), ale także wychowawczą: prowadzi do zażyłej relacji z Ojcem przez Syna (17,24-26). Udział w chwale Chrystusa jest ostatecznie udziałem w życiu wewnętrznym Boga, do którego uczniowie zostają nie tylko zaproszeni, ale również przygotowani: „Już nie mówię wam śludzy, bo sługa nie wie, co czyni jego pan. Was zaś nazwałem przyjaciółmi, bo wszystko, co usłyszałem od Ojca mego, dałem poznać wam” (15,15). Zdanie to, wypowiedziane przez Chrystusa podczas ostatniej wieczerzy z uczniami, wskazuje nie tylko na przebytą wspólnie drogę wychowania, ale także formacji, przygotowania każdego z nich do roli posłanego.

²¹ Por. R.A. Culpepper, *Anatomy of the Fourth Gospel. A Study in Literary Design*, Philadelphia 1987, s. 115-116.

²² Por. R. Boily, G. Marconi, *Vedere e Credere. Le relazioni dell'uomo con Dio nel Quarto Vangelo*, Milano 1999, s. 89-90.

²³ Widzenie Jezusa w Ewangelii Jana wyraża zarówno czasownik **ōraw** (3,11; 6,46), jak i **emblepw** (5,19). Pierwszy z wymienionych terminów dotyczy jednak ogólnej wizji, spojrzenia całościowego, podczas gdy **emblepw** wymaga skupienia.

Rzeczownik **apostoloi** (często obecny w dziele Łukasowym) w czwartej Ewangelii stanowi przykład *hapax legomenon* (13,16). Terminem preferowanym przez ewangelistę Jana w odniesieniu do uczniów Chrystusa jest rzeczownik **μαθηται**, a także poprzedzony rodzajnikiem liczebnik **dwadeka**. Po raz pierwszy o kolegium Dwunastu mowa w 6,67.70-71. Określenie to wyraźnie kontrastuje z obecną w opowiadaniu wzmianką o uczniach, którzy szemrali, słuchając mowy eucharystycznej Jezusa (6,60), a później odeszli od Niego. Komentarz narratora w 6,66 do tego wydarzenia jest wymowny: „Od tego liczni z uczniów Jego odeszli do tyłu i już nie z nim chodzili”. Także w gronie Dwunastu postawa, słowa i działanie Jezusa budzą zdumienie, a nawet niezrozumienie (4,27.33; 12,16; 13,22; 16,17) czy lęk, jak podczas burzy, gdy widzą Go kroczącego po jeziorze (6,19²⁴). Jednakże doświadczenie objawionej przez Chrystusa chwały (2,11) i przebywanie z Nim (2,12; 3,22; 6,3; 11,54; 12,26; 13,23²⁵), umacnia w uczniach przekonanie, że jest On obiecany Mesjaszem²⁶. Dlatego na postawione wobec Dwunastu pytanie Jezusa: „Czy i wy chcecie odejść?”, Piotr odpowiada wyznaniem: „Panie, do kogoż pójdziemy? Słowa życia wiecznego masz” (6,68).

Wiara w Chrystusa i Chrystusowi jako Panu stanowi punkt wyjścia dla całej formacji uczniów (2,11.22), którą człowiek może sam zniweczyć, jak dzieje się to w przypadku Judasza (6,70-71; 12,4-6; 13,2.26.29; 18,2.3.5). Być uczniem Jezusa oznacza zbliżać się do światła (3,21), mieć udział w Jego misji (4,2), także pośród wykluczonych, co ilustruje wędrówka przez Samarię (4,4-5). Z zażyłej relacji z Chrystusem rodzi się w uczniu pragnienie pójścia za Mistrzem nawet na śmierć, do czego wzywa Tomasz (11,16) i co deklaruje Piotr (13,37). Wąskie grono uczniów posiada przywilej zadawania Jezusowi pytań i uzyskiwania od Niego odpowiedzi (9,2-5; 11,8-16; 12,21-27; 13,36-38), a przez to głębszego poznania znaków i dzieł Chrystusa (6,69; 10,38; 17,7). Wśród podjętych przez uczniów zadań, oprócz podążania za Jezusem, jest również troska o Niego (4,8.31), posłuszne wypełnianie Jego woli, jak podczas rozmnożenia chlebów i ryb (6,10.12-13). Uczniowie w czwartej Ewangelii pełnią także rolę pośredników pomiędzy ludem a Chrystusem, co pokazuje scena z Grekami (12,20-22), którzy przybyli na święta, by oddać pokłon Bogu. Pragną oni ujrzeć Jezusa i kierują się w stronę Jego uczniów. To najbliższe Nauczycielowi grono osób, do którego należy Filip z Andrzejem, musi wyróżniać się na tle pielgrzymów, skoro przyciąga uwagę obcych, ludzi spoza Jerozolimy. Co wobec tego jest znakiem rozpoznawczym przynależności do Jezusa? Jakie cechy powinien posiadać Jego uczeń?

Należy w tym miejscu wskazać na trwanie w słowie Chrystusa (8,31), które oczyszcza (13,10-11; 15,3) i przysposabia do przyjęcia Jego znaków oraz dzieł. Ich pełne zrozumienie przynoszą wydarzenia paschalne. Po męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa uczniowie przypominają sobie brzmienie Pism (20,9). W ich świetle interpretują wypędzenie przekupniów ze świątyni (2,17) i zapowiedź jej zburzenia (2,22), a także reakcję tłumu na wjazd Jezusa do Jerozolimy (12,16). Także sam Chrystus zapowiada Piotrowi, że zrozumie później gest umywania nóg uczniom podczas wieczerzy (13,7).

²⁴ Użyty przez ewangelistę czasownik **fobew**, w odróżnieniu od **tarassw** (poruszać, niepokoić), które może odwoływać się do rzeczywistości materialnej (5,7; 11,33; 12,27; 13,21; 14,1.27), wyraża lęk przed zewnętrznym niebezpieczeństwem. Diagnozę narratora dotyczącą przeżyć uczniów potwierdza Jezusowy zwrot: **μη φοβείσθε** („Nie lękajcie się!”). Ten sam czasownik obecny jest także w opowiadaniu o uzdrowieniu niewidomego od urodzenia, gdy narrator przedstawia postawę rodziców mężczyzny, lękających się wykluczenia z synagogi przez Żydów (9,22). Wzmianka o lęku występuje również w opisie wjazdu Jezusa do Jerozolimy i stanowi część cytowanego przez ewangelistę proroctwa (12,5; por. Za 9,9). Wreszcie po raz ostatni w czwartej Ewangelii **fobew** wyraża lęk Piłata wobec Żydów, domagających się śmierci Jezusa (19,8).

²⁵ Postawa umiłowanego ucznia, który podczas ostatniej wieczerzy spoczywał na piersi Chrystusa (**ἐν τῷ κοίπῳ τοῦ Ἰησοῦ**) wyraża stan głębokiej kontemplacji i wskazuje na silną z Nim zażyłość, na wzór tej, która jest między Synem i Ojcem: **μονογενὴς θεὸς ὁ ὢν ἐν τῷ κόλπῳ τοῦ πατρὸς ἐκεῖνος ἐξηγήσατο** (1,18). Por. S. Mędała, *Ewangelia według św. Jana (rozdziały 13-21). Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Częstochowa 2010, s. 74.

²⁶ Zdaniem R.A. Culpeppera w *Anatomy of the Fourth Gospel. A Study in Literary Design*, Philadelphia 1987, s. 116 wytrwałość jest sprawdzianem, który pozwala odróżnić najbliższe grono uczniów Jezusa od pozostałych: „Abiding is the test of discipleship (cfr. 8,31)”.

Wykonana przez Jezusa czynność ma znaczenie symboliczne o ważkiej teologicznie treści, której rozwinięciem są mowy skierowane do uczniów podczas ostatniej wieczerzy. Nie chodzi tu wyłącznie o lekcję pokory²⁷, ale o wskazanie wzoru służby, którą Chrystus, posłuszny swemu Ojcu, pełni z miłością względem ludzi aż po ofiarę z siebie: „Przykład bowiem dałem wam, abyście jak Ja uczyniłem wam i wy czynili” (13,15). Istotą naśladowania Jezusa jest miłość **agaph**: „W tym poznają wszyscy, że moimi uczniami jesteście, jeśli miłość będziecie mieć jeden do drugiego” (13,35). W taki sposób uczniowie mają wypełniać dane przez Jezusa przykazania (14,15; 15,12.17) oraz Jego naukę (14,23), co zrzecznie oddaje przywołany w 15,1-8 obraz winnego krzewu i latorośli.

Budowana relacja uczeń – Nauczyciel staje się w dosłownym tego słowa znaczeniu wejściem w rytm życia Bożego: „Jeśli kto miłuje Mnie, słowo moje zachowuje, a Ojciec mój umiłuje go i do niego przyjdziemy, i zamieszkanie u niego uczynimy” (14,23; 16,27). Wszystko, co dokonuje się w relacji Chrystus – uczniowie, jest odbiciem czy też obrazem doskonałej jedności działania i trwania Ojca i Syna (14,9-14.20.31; 15,9). Konsekwentnie też wszystko, co godzi w tę relację, sprzeciwia się poznanej nauce i staje się przyczyną odrzucenia miłości samego Ojca, który posłał swojego jedyne Syna, aby świat zbawił (14,24; 15,23). Przynależność do grona uczniów Jezusa daje im nie tylko szczególne prawo zwracania się w Jego imieniu do Ojca, ale także niezawodną pewność wysłuchania ich modlitw (14,13-14; 16,23-24). Zanim jednak uczniowie zanoszą swoje błagania do Boga, pierwszym, który to czyni, jest Chrystus. Prosi dla nich o Parakleta (14,16-17), którego świadectwo będzie szczególnie potrzebne w obliczu prześladowań (15,18-21; 16,1-3). Dlatego też Jezus modli się, by uczniowie stanowili jedno (17,11.20-26), by Ojciec ustrzegł ich od złego (17,15), aby mogli oni przebywać tam, gdzie jest Syn (17,24) i oglądać Jego chwałę (17,24).

W języku teologicznym czwartej Ewangelii chwała (**doxa**), o której mówi Chrystus, oznacza nie tylko wzajemną relację osób boskich, ale wskazuje także na godzinę wywyższenia Syna. Jej inauguracją są znaki i dzieła, główną treścią zaś wydarzenia związane z męką i śmiercią Chrystusa na krzyżu²⁸. Natomiast pełnym mocy dopełnieniem jest zmartwychwstanie Jezusa. Narracje ewangeliczne, które obejmują te wydarzenia, odślawiają ponowną indywidualizację relacji uczeń – Nauczyciel, aż do powtórnego zgromadzenia uczniów we wspólnotę wieczernika. Od momentu pojmania Chrystusa w Ogrójcu odbiorca tekstu obserwuje działania poszczególnych postaci: Piotra i drugiego ucznia, którego Jezus miłował (18,15-18.25-27; 19,26-27.35), a także Józefa z Arymatei (19,38) i Nikodema (19,39).

Szczególną rolę w opowiadaniu o męce Pańskiej pełnią także kobiety. Choć nie noszą miana uczniów, to jednak na tle wydarzeń spełniają taką rolę, gdy stoją pod krzyżem Jezusa (19,25; por. Mt 26,7; Mk 15,40; Łk 23,49)²⁹. Także przykład stojącej przy pustym grobie Marii Magdaleny (20,11)³⁰, która spotyka zmartwychwstałego Chrystusa i rozmawia z Nim (20,14-18), pozwala na takie stwierdzenie. Będąc naocznym świadkiem faktu zmartwychwstania Jezusa, Maria ma udział

²⁷ Por. R.E. Brown, *Giovanni. Commento al vangelo spirituale*, Assisi 2010, s. 674.

²⁸ Por. J.T. Nielsen, *The Narrative Structures of Glory and Glorification in the Fourth Gospel*, *New Testament Studies* 56 (2010), s. 362.

²⁹ Obecny w narracji czasownik **ἰσθῆμι** po raz pierwszy pojawia się w 1,26, gdy Jan Chrzciciel mówi o Chrystusie jako tym, który nieznany, stoi pośród ludu. Druga wzmianka w 1,35 dotyczy już uczniów Jana, stojących razem z nim nad Jordanem. Wreszcie w trzeciej odsłonie w 3,29, termin **ἰσθῆμι** wyraża postawę przyjaciela oblubieńca, który stoi i słucha. W obliczu opuszczenia Chrystusa przez grono uczniów, za wyjątkiem jednego z nich, można przyjąć, że stojące u stóp krzyża na Golgocie kobiety dają przykład wytrwałej obecności, która powinna charakteryzować Jego naśladowców. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że oprócz Matki Jezusa oraz umiłowanego ucznia, ewangelista podaje ich imiona. Wzmianka o Marii Kleofasa, którego ewangelista Łukasz identyfikuje jako ucznia Jezusa (Łk 24,18; zob. R.E. Brown, *Giovanni. Commento al vangelo spirituale*, Assisi 2010, s. 1125), w sposób wyraźny sytuuje tę postać w kręgu Jego naśladowców.

³⁰ W relacji synoptyków mowa o kobietach: Mt 28,1; Mk 16,1; Łk 23,55; 24,22; 24,24.

w świadectwie, które można uznać za domenę uczniów Chrystusa (1,14; 20,30-31; 21,24-25)³¹. Z nimi dzieli się najpierw radością spotkania z Panem oraz treścią rozmowy (20,18).

Tylko przebywającym w wieczerniku uczniom dane jest zobaczyć rany Zmartwychwstałego: przebite ręce i bok (20,20; por. 20,27-29). Wyłącznie temu wąskiemu gronu Chrystus przekazuje także dar pokoju, udziela Ducha Świętego i władzę odpuszczania grzechów (20,19.22-23). Tylko uczniowie zostają posłani tak, jak posłany został Syn przez Ojca (20,20). Do Piotra zaś należy pełnia władzy pasterskiej, którą powierza mu Chrystus nad brzegiem jeziora (21,15-17), wzywając go raz jeszcze do naśladowania: *akolougei moi* (21,19.22). Z relacji ewangelisty odbiorca dowiaduje się, że w treść misji Piotra wpisuje się jego męczeńska śmierć (21,18-19). Droga pójścia uczniów za Chrystusem nie sprowadza się wyłącznie do krwawej ofiary z życia, czego przykładem jest los umiłowanego ucznia (21,19.23). Jego świadectwa, które składa odbiorcom Ewangelii, nie sposób zamknąć w księdze (21,25). Służy ono ich wierze, aby mogli mieć życie w imię Jezusa (20,31). Występujący u Jana zwrot *en tw/ onomati* wyraża nie tylko posłannictwo Chrystusa jako Syna Bożego (5,43³²; 10,25; 14,13-14; 17,12)³³, ale również aktywne w nim działanie Boga Ojca i Ducha Świętego (14,26; 15,16; 16,23-24.26-27; 17,11).

Wydarzenia paschalne, których ośrodkiem jest męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, wypełniają zawartą w Starym Testamencie zapowiedź upowszechnienia daru Ducha (Ez 39,29; Jl 3,1-2; Za 12,10). Wraz z nim otwiera się także dla ludzi rozległa perspektywa poznania dzieł Bożych (Syr 24,32-33; por. J 1,12-13; 3,14-16; 4,21) i takiego wychowania, które prowadzi do zbawienia: „To zaś jest wieczne życie, aby znali ciebie, jedynego, prawdziwego Boga i którego posłałeś Jezusa Chrystusa” (J 17,3).

2.3. Uczniowie Boga

Najszerszym znaczeniowo określeniem, w którym mieści się pojęcie uczniów w czwartej Ewangelii, jest wzmocniona przymiotnikiem *paŋ* (wszystek, cały) formuła *didaktoi. qeou* (6,45). Wzmianka o uczniach Boga pojawia się w kontekście kontrowersji, jaką wśród Żydów wzbudziła wypowiedź Jezusa, że jest On chlebem, który zstąpił z nieba (6,27.33.35.41). Przywołane przez Chrystusa proroctwo zawarte w Iz 54,13 ukazuje obraz nowej Jerozolimy w czasach mesjańskich, gdy wszyscy jej synowie będą mogli poznać słowo Pana, a dając mu posłuch, stać się uczniami Boga. Paralelna wypowiedź znajduje się również w wyroczni przekazanej za pośrednictwem proroka Jeremiasza: „I nie będą się musieli wzajemnie pouczać jeden mówiąc do drugiego: «Poznajcie Pana!» Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają Mnie – wyrocznia Pana, ponieważ odpuszczę im występki, a o grzechach ich nie będę już wspominał” (Jr 31[38],34).

Starotestamentalna obietnica wypełnia się w osobie Jezusa Chrystusa. Przyjęcie zbawienia przez ludzi jest możliwe, gdy podejmując drogę nawrócenia, szczerym sercem otwierają się na skierowane do nich słowo Boga. Jego przekaz dokonuje się na dwa sposoby: za pośrednictwem Pism i Prawa (1,45; 5,39; 20,9) oraz poprzez nauczanie Jezusa, które pochodzi od Ojca (14,24). W obu przypadkach słowo Boże prowadzi do zbawienia, bo w nim zawarte jest życie. Poznanie Ojca jest życiem wiecznym (17,3). W świetle słów Jezusa to właśnie Bóg Ojciec jest protagonistą zbawienia, to On przyciąga ludzi do

³¹ R.G. Maccini w *Her Testimony is True. Woman as Witnesses According to John*, Sheffield 1996, s. 206 zestawia rolę Marii Magdaleny z misją umiłowanego ucznia: „(...) in John's Gospel only Mary Magdalene, along with the Beloved Disciple, can proffer continuous witness between the cross and the empty tomb” („[...] w Ewangelii Jana tylko Maria Magdalena wspólnie z umiłowanym uczniem może ofiarować ciągłe świadectwo pomiędzy krzyżem a pustym grobem”).

³² Werset zawiera podwójne znaczenie formuły. Pierwsze jej użycie wskazuje na Jezusa przychodzącego w imieniu Ojca, natomiast drugie zawiera się w hipotezie: *ean alloj elqh en tw/ onomati tw/ idiw* („Jeśliby inny przyszedł w imię moje”).

³³ Por. J.H. Bernard, *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to St. John. Volume 1*, Edinburgh 1985, s. 255.

Chrystusa, poucza słowem i wychowuje poprzez dzieło swojego Syna. Taką perspektywę ukazuje czwarta Ewangelia od pierwszych spotkań Jezusa z poszczególnymi bohaterami narracji. Mając jednak na uwadze szeroki kontekst, w jakim występuje określenie **didaktoi. qeou** należy tu wskazać szczególnie spotkanie z Samarytanką przy studni Sychar (4,1-26), a także z mieszkańcami miasteczka, z którego pochodziła owa kobieta (4,30.40-42). Wszyscy oni rozpoznali w Jezusie obiecanego Mesjasza. Uwierzyli nie tylko świadectwu człowieka, ale samemu Chrystusowi (4,29.42)³⁴. W tym sensie uczniem Boga staje się dworzanin i jego rodzina (4,50.53), a także tłumy podążające za Chrystusem i poszukujące Go (7,31; 8,30; 10,42; 11,45; 12,11.42). W tej grupie mieści się także uratowana przed ukamienowaniem nierządna kobieta, która Jezusa nazywa Panem (8,11). Jest także uczniem Boga niewidomy od urodzenia, któremu Jezus przywrócił wzrok (9,38). Człowiek ten, pytany przez Żydów o okoliczności, w jakich zaczął widzieć, sam odpowiada pytaniem: „Czyż i wy chcecie Jego uczniami stać się?” (9,27), ujawniając pośrednio swoje pragnienie przyłączenia do Jezusa. Dopiero jednak ponowne spotkanie z Nim staje się dla uzdrowionego mężczyzny okazją do wyznania wiary, że Chrystus jest Synem Człowieczym, to znaczy Mesjaszem (9,35-38). Także naoczni świadkowie wskrzeszenia Łazarza: Maria i Marta oraz wielu spośród Żydów, stanowią liczne grono uczniów Boga. Słuchając Jego słowa, poznają także działanie, a pociągnięci przez Ojca, odpowiadają wiarą w Syna (11,45).

2.4. Uczniowie Mojżesza

Obecne w 9,28 wyrażenie **Mwušewj maqhtai**, nie występuje w Biblii poza czwartą Ewangelią³⁵. Użyta przez Żydów formuła służy ich identyfikacji³⁶ oraz wyraźnemu odcięciu się od grona uczniów Jezusa³⁷. Stary Testament przedstawia Mojżesza jako tego, który rozmawia z Bogiem twarzą w twarz, jak z przyjacielem (Wj 33,11) i przekazuje ludowi wiernie jego słowo (Wj 34,33-35). Dlatego słusznie można powiedzieć o Mojżeszu jako o nauczycielu Izraela i wychowawcy, który prowadzi naród do Ziemi Obiecanej przez Boga. Przywołane przez Chrystusa w czwartej Ewangelii wydarzenia z biblijnej historii Izraela są świadectwem Bożego miłosierdzia, ojcowskiej dobroci Boga. Pojawia się w nich jednak zawsze problem ludzkiej niewierności³⁸.

Uwagę odbiorcy przykuwają trzy starotestamentalne motywy. Pierwszy z nich wiąże się z wywyższeniem przez Mojżesza miedzianego węża na pustyni (Lb 21,4-9). Drugi z kolei przywołuje

³⁴ Wyjątkiem jest tu uzdrowiony przy sadzawce Betezda (5,5-15), a także ci spośród tłumu, którzy podążają za Jezusem nie z pobudek wiary czy ze względu na głód Bożego słowa, ale poszukując korzyści materialnej (6,26). Ludzie ci rozpoznają Jezusa, wiedzą, że jest autorem cudownych dzieł, ale w ich postawie brak wdzięczności względem Boga oraz chęci zrozumienia słowa zawartego w Pismach.

³⁵ Skoro określenie to pojawia się w czwartej Ewangelii, to musiało ono funkcjonować w społeczności, która była współczesna ewangelicie (por. L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań – Warszawa 1975, s. 256). Jednakże w opinii C.K. Barretta w *The Gospel According to John. An Introduction With Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1978², s. 362 określenie „uczniowie Mojżesza” nie było powszechnie stosowane względem studiujących Pisma. Przeciwnego zdania jest C.S. Keener, który podaje, że rabini nazywali badających Pismo uczniami Mojżesza. Egzegeta przywołuje również przykład żyjącego w I wieku po Chryście Filona, którego określano tym samym mianem (zob. tenże, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 208).

³⁶ Por. J. Lierman, *The Mosaic Pattern of John's Christology*, w: *Challenging Perspectives on the Gospel of John*, red. J. Lierman, Tübingen 2006, s. 224.

³⁷ C.K. Barrett w *The Gospel According to John. An Introduction With Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1978², s. 363 zwraca uwagę, że to przeciwstawienie jest głęboko zakorzenione w tradycji Ewangelii i znajduje swój wyraz także w Ewangeliach synoptycznych (np. Mt 5,21-22.27-28.31-34) oraz w źródłach rabinicznych (np. *Pirkē Aboth* 5,19).

³⁸ Lud wielokrotnie szemrał przeciw Mojżeszowi oraz Bogu (Wj 15,24; 17,3; Lb 21,4-5), sprzeciwiając się woli Pana i wystawiając Boga na próbę (Wj 17,7; Lb 14,22; Pwt 6,16). Upór przodków, we współczesnym Jezusowi pokoleniu Żydów, znajduje liczne analogie.

moment objawienia się Boga na Synaju i nadania Prawa (Wj 19,1-20,21). Wreszcie trzeci dotyczy pojawienia się manny na pustyni (Wj 16,1-35). Czwarta Ewangelia przywołuje więc poszczególne wydarzenia z dziejów zbawczych w porządku odmiennym od chronologii starotestamentalnej. Sytuacja ta wynika z przyjętej przez ewangelistę logiki narracji. Wychodzi ona od ukazania tajemnicy krzyża (3,14-16), będącej objawieniem nowej chwały Boga (por. 5,37)³⁹, aż po udział w niej przez spożywanie chleba, który zstąpił z nieba (6,45).

Według Chrystusa prawdziwym uczniem Mojżesza, to znaczy prawdziwym Izraelitą, jest ten, w którym nie ma podstępu (1,47)⁴⁰. Umiłowanie światła i spełnianie wymagań prawdy stanowi właściwą drogę do tego, by spotkać Jezusa i w świetle Bożego słowa zawartego w Prawie oraz w Pismach rozpoznać w Nim Syna Bożego. Tymczasem postawa Żydów nie odpowiada tym kryteriom. Swoim adwersarzom Jezus zarzuca, że nigdy nie słyszeli oni głosu Boga, ani też nie widzieli Jego oblicza (5,37). Brak wiary w posłanego od Ojca zamyka na słowo Boga i uniemożliwia jego trwanie w człowieku (5,38). Błędna egzegeza Pism, która życie upatruje w zachowywaniu przepisów, nie pozwala zrozumieć zawartego w Starym Testamencie świadectwa o Synu (5,39; 7,19) i nie prowadzi w sposób naturalny do wiary w Chrystusa. Tym mocniej brzmią skierowane do Żydów słowa Jezusa: „Gdyby bowiem uwierzyliście Mojżeszowi, uwierzylibyście mnie: o mnie bowiem on pisał. Jeśli zaś jego Pismom nie wierzycie, jak moim słowom uwierzycie?” (5,46-47).

Odrzucenie zawartego w Prawie proroctwa, które zapowiada przyjście Zbawiciela, staje się powodem oskarżenia ze strony samego Mojżesza (5,45). Zadaniem jego uczniów powinno być szukanie chwały Boga (5,44; 7,18), którą objawia wobec świata Jednorodzony Syn (1,14; 2,11). Dokładnie tak samo swoją rolę odczytuje wobec uczniów Jan Chrzciciel, gdy mówi: „Tamtemu trzeba wzrastać, mi zaś stawać się mniejszym” (3,30). Użyta przez Żydów kategoria uczniów Mojżesza mieści się we wstępnej fazie procesu wychowania Bożego, które prowadzi do życia w prawdzie i w łasce (1,14.17). Przynależność do wspomnianego grona uczniów posiada właściwą treść jednak tylko wówczas, gdy jego członkowie zorientowani są na to, by pełnić wolę Bożą (5,44; 7,16-17)⁴¹.

3. Bóg jako wychowawca

Wychowawczą aktywność Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego w czwartej Ewangelii wyrażają głównie czasowniki działania, jak: uświęcać (**agiazw**), zwiastować (**anaggellw**), posyłać (**apostellw**), chrzcić (**baptizw**), pokazywać (**deiknumi**), uczyć (**didaskw**), dawać (**didwmi**), przykazywać (**entellw**), wyjaśniać (**exhgeomai**), sądzić (**krinw**), mówić (**legw**), świadczyć (**marturew**), doprowadzać (**odhgew**), czynić (**poiew**), czynić twardym (**pwrow**), zbawiać (**swżw**), zachowywać (**threw**), oślepiać (**tufłow**), przypominać (**uponimhśkw**), ale także percepcji, jak: słuchać (**akouw**) oraz służące wyrażeniu stanu ducha, emocji, uczuć terminy: miłować (**agapaw**) i kochać (**filew**). Każda z wymienionych czynności wynika z inicjatywy, która leży po stronie Boga. Przedmiotem podejmowanych przez Niego działań jest człowiek⁴², który może Boga naśladować (**akolougew**), słuchać (**akouw**), poszukiwać Go (**eraunaw**), a gdy widzi dokonywane przez Niego znaki (**blepw**, **oraw**), jest w stanie właściwie je rozsądzać (**krinw**), by następnie Boga przyjąć

³⁹ Objawienie to dokonuje się przez świadectwo Ojca wyrażone w znakach i dziełach Syna.

⁴⁰ Taką opinią Jezusa w czwartej Ewangelii cieszy się Natanael z Kany Galilejskiej (1,45-46.48), ale podobne cechy można dostrzec u Nikodema, należącego do stronnictwa faryzeuszów. Człowiek ten przybywa do Jezusa, szukając prawdy i rozpoznaje w Nim tego, który od Boga przyszedł (3,2).

⁴¹ Podobne znaczenie ma obecna w 8,37 kategoria **sperma Abraam** („nasienie Abrahama”), którą Chrystus odnosi do swoich adwersarzy. Być „nasieniem” w znaczeniu potomstwa Abrahama, implikuje proces wychowania. Wiara Izraela nie jest wyłącznie kwestią przekazu nauki, doktryny, nie może też wynikać wyłącznie z przynależności do narodu. Ów przekaz wiary, aby był skuteczny, musi być praktyczny, wyrażony w działaniu: „Jeśli dziećmi Abrahama jesteście, dzieła Abrahama czynilibyście” (8,39).

⁴² Wyjątek występuje w 16,11, gdzie mowa o „władcy tego świata”, którego należy identyfikować z przeciwnikiem Boga.

(**lanbanw**), poznać i zrozumieć (**qewrew**(**ginwskw**(**noew**) oraz pokochać (**filew**). Odpowiedzią człowieka na skierowane do niego przez Boga Słowo jest osobiste nawrócenie (**strefw**) i postawa zawierzenia (**pisteuw**). Trwanie zaś w wierze (**nenw**) prowadzi do umiłowania Boga (**agapaw**), wypełniania Jego woli (**poiew**) i świadectwa wobec świata (**marturew**). Są to wszystkie działania, które podejmuje uczeń, aby osiągnąć zamierzony przez Stwórcę nadrzędny cel wychowawczy: uczeń ma stać się dzieckiem Bożym (zob. 1,12) i osiągnąć życie wieczne (3,15-16.36; 5,24.39; 6,40.47.54; 10,28; 12,25; 17,2-3).

Pierwszym etapem realizacji tego podwójnego zadania w czwartej Ewangelii jest skierowanie człowieka na drogę nawrócenia (1,23). Głos wołającego na miejscu pustynnym gromadzi nie tylko słuchaczy, ale niesie słowo wypowiedziane przez Boga i utrwalone w Prawie oraz Pismach, czyniąc uczniów. Misja, którą wypełnia Jan Chrzciciel, nie należy do niego, ale do Boga. Jan został posłany, aby dać świadectwo o Chrystusie (1,6-8.33), gromadzi uczniów, którym wskazuje na Syna Bożego (1,15.26-27.29-30.33-34.36)⁴³. Spotkanie z Jezusem inauguruje drugi etap wychowania uczniów przez Boga.

Nauka, która pochodzi od Ojca, a jest głoszona przez Syna (7,16; 12,49-50; 14,24), zostaje potwierdzona w Jego dziełach oraz znakach (10,37-38). Są one nie tylko wiernym odbiciem tego, co czyni Ojciec (5,17-21), ale Jego własnym dziełem (14,10). Znaki Jezusa wzbudzają wiarę, że jest On Synem Bożym (2,11) i prowadzą do naśladowania Go w miłości Ojca (15,9-10). To zaś, co jest przedmiotem nauczania i praktycznego oglądu, wymaga również przypomnienia ze strony Ducha, który na równi z Ojcem i Synem uczestniczy w dziele objawienia.

Przyobiecany przez Syna i posłany od Ojca Duch Święty (14,26) ma nauczać (14,26), świadczyć o Jezusie (15,26) i doprowadzić Jego uczniów do całej prawdy (16,13). Duch jest darem, który łączy się nierozdzielnie z udzieloną przez Jezusa władzą odpuszczania grzechów (20,22-23). W ten sposób dopełnia się dzieło wychowania uczniów. Ci zaś, będąc świadkami zmartwychwstałego Pana, idą dalej za Nim i niosą światu orędzie zbawienia (21,22; por. 21,24). Jest to trzeci, ostatni etap ich wychowania, w którym zdobytą wiedzę i doświadczenie uczniowie wprowadzają w codzienne życie. Staje się ono misją, natomiast by przynosiło owoc obfity, musi być zakorzenione w Chrystusie (15,4-6), uświęcone przez Ojca w prawdzie (17,17) i umocnione Duchem Świętym (14,26).

Pozornie nieobecny temat wychowania w czwartej Ewangelii okazuje się godnym uwagi problemem. Wskazuje bowiem na te cechy systemu kształtowania ludzkiej osobowości i przekazu wiedzy, o których nie tylko współczesna pedagogika, ale także współcześni rodzice zdają się nie pamiętać, a przynajmniej zapominać. Boże wychowanie dokonuje się przede wszystkim w relacji osobowej. Bóg jest stale obecny w życiu swoich uczniów: mówi do nich i słucha, zachęca do działania i wskazuje im drogi wyjścia; napomina, a przez Ducha broni i pociesza. W swoim jedynym Synu, Bóg kocha aż po ofiarę z życia na krzyżu, ale miłości swej nie narzuca, pyta: „Czy chcesz?” (5,6), „Czy miłujesz mnie bardziej, aniżeli ci?” (21,15), „Czy miłujesz mnie?” (21,16), „Czy kochasz mnie?” (21,17). Ojcowskie rysy wychowania Bożego sprawiają, że nie rezygnuje On ze stawiania wymagań, nawet kosztem niezrozumienia czy niechęci ze strony uczniów. Wolność, którą im daje Bóg, nie jest zgodą na samowolę, ale stawianiem człowieka przed wyborem: „Czy i wy chcecie odejść?” (6,67).

W realizowanym przez Boga systemie wychowawczym kluczową rolę odgrywa łaska, przebaczenie (1,17). Znajduje się ono w samym początku misji Słowa, w posłaniu Jednorodzonego do świata, aby każdy, kto uwierzy w Syna, nie zginął, lecz życie wieczne miał (3,15-16). Nadzieja życia, którą Bóg obdarowuje człowieka, przekracza zamknięte drzwi, zabiera lęk, a wprowadza pokój (21,21.26) jakże potrzebny dziś tak wielu zagubionym uczniom Jezusa.

⁴³ T. Hergesel w *Proroctwo Izajasza w czwartej Ewangelii*, w: *Słowo Twoje jest prawdą*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 137 dochodzi do wniosku, że „orędziu Jana Chrzciciela zostaje powierzone zadanie, aby stworzyć wśród ludu taki układ moralny, który umożliwi Jezusowi objawienie Jego majestatu (1,31)”.

L'EDUCAZIONE NEL QUARTO VANGELO

Sommario

La questione dell'educazione è meno riconosciuta tra i diversi temi teologici affrontati dall'attuale studio esegetico del quarto Vangelo. Essa non è collegata strettamente al lessico del testo giovanneo dove mancano i termini *paideuō* (educare, condurre) e *paidagwōj* (pedagogo, maestro). Bisogna invece svilupparla nei diversi aspetti del comportamento di Dio verso l'uomo. Si possono distinguere quattro gruppi dei discepoli che appartengono al processo dell'educazione divina: discepoli di Giovanni, di Gesù, di Dio e di Mosè. In questo processo si distinguono le seguenti tappe della loro formazione: preparazione scritturistica e battesimale di Giovanni, educazione conferita dal Figlio e continuata dallo Spirito Santo. Alla fine dello studio si trova una breve riflessione sulle differenze tra il modello educativo che deriva da Dio nel quarto Vangelo e quello che proviene dai sistemi che funzionano nella vita familiare e sociale di oggi.

Le parole chiavi

educazione, formazione, discipolato, pedagogia, quarto Vangelo, evangelista Giovanni, Dio Padre, Figlio di Dio, Spirito Santo

Bibliografia

- Barrett C.K., *The Gospel According to John. An Introduction With Commentary and Notes on the Greek Text*, London 1978².
- Bernard J.H., *A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to St. John. Volume 1*, Edinburgh 1985.
- Boily R., Marconi G., *Vedere e Credere. Le relazioni dell'uomo con Dio nel Quarto Vangelo*, Milano 1999.
- Brown R.E., *Giovanni. Commento al vangelo spirituale*, Assisi 2010.
- van Bruggen J., *Jesus the Son of God. The Gospel Narratives as Message*, Michigan 1999.
- Culpepper R.A., *Anatomy of the Fourth Gospel. A Study in Literary Design*, Philadelphia 1987.
- D'Angelo M.R., *Intimating Deity in the Gospel of John: Theological Language and "Father" in Prayers of Jesus*, Semeia 85 (1999), s. 59-82.
- Drgas J., „Kto Mnie zobaczył, zobaczył także Ojca” (J 14,9). *Bóg w Ewangelii Janowej*, w: *Słowo Twoje jest prawdą*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 92-102.
- Fabris R., *Giovanni. Traduzione e commento*, Roma 2003².
- Giblet J., *Le témoignage du Père (Jean 5,31-47)*, *Bible et vie chrétienne* 9 (1955), s. 49-59.
- Grasso S., *Il Vangelo di Giovanni. Commento esegetico e teologico*, Roma 2008.
- Gryglewicz F., *Słowo Boże i jego słuchanie*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. tenże, Lublin 1992², s. 207-227.
- Hergesel T., *Proroctwo Izajasza w czwartej Ewangelii*, w: *Słowo Twoje jest prawdą*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 129-141.
- Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis*, 1992.
- Keener C.S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 208.
- Lierman J., *The Mosaic Pattern of John's Christology*, w: *Challenging Perspectives on the Gospel of John*, red. J. Lierman, Tübingen 2006, s. 210-234.
- Łach J., *Bóg, Ojciec Niebieski, wzorem ludzkich zachowań w świetle pism Nowego Testamentu*, w: „Ty, Panie jesteś naszym Ojcem” (Iz 64,7). *Biblia o Bogu Ojcu*, red. F. Mickiewicz, J. Warzecha, Warszawa 1999, s. 216-229.
- Maccini R.G., *Her Testimony is True. Woman as Witnesses According to John*, Sheffield 1996.
- Marchel W., *Dieu Père dans le Nouveau Testament*, Paris 1966.

- Marchel W., *Ojciec*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1992², s. 147-156.
- Mędala S., *Ewangelia według św. Jana (rozdziały 1-12). Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Częstochowa 2010.
- Nicolaci M., *Egli diceva loro il Padre. I discorsi con i Giudei a Gerusalemme in Giovanni 5-12*, Roma 2007.
- Nielsen J.T., *The Narrative Structures of Glory and Glorification in the Fourth Gospel*, *New Testament Studies* 56 (2010), s. 343-366.
- O'Day G.R., „Show Us the Father and We Will be Satisfied” (*John 14,8*), *Semeia* 85 (1999), s. 11-17.
- Paciorek A., *Ewangelia według św. Jana. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 2000.
- Reinhartz A., *Introduction: “Father” As Metaphor in the Fourth Gospel*, *Semeia* 85 (1999), s. 1-10.
- Stachowiak L., *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań – Warszawa 1975.
- Tenney M.C., *Topics from the Gospel of John. Part I: The Person of the Father*, *Bibliotheca Sacra* 525 (1975), s. 37-46.
- Thompson M.M., „God’s Voice You Have Never Heard, God’s From You Have Never Seen”: *The Characterization of God in the Gospel of John*, *Semeia* 63 (1993), s. 177-204.
- Thompson M.M., *The Living Father*, *Semeia* 85 (1999), s. 19-31.
- Tolmie D.F., *The Characterization of God in the Fourth Gospel*, *Journal for the Study of the New Testament* 69 (1998), s. 57-75.
- Traet C., *Voir Jésus et le Père en lui selon l’évangile de saint Jean*, Roma 1967.
- Vanhoye A., *L’œuvre du Christ, don du Père (Jn 5,36 et 17,4)*, *Recherches de Science Religieuse* 68.3 (1960), s. 377-419.
- Westcott B.F., *The Revelation of the Father: Short Lectures of the Titles of the Lord in the Gospel of St. John*, New York 1887.
- Wróbel M.S., *Obraz Boga Ojca*, w: *Teologia Nowego Testamentu, t. II: Dzieło Janowe*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, s. 11-38.